

Nałóg – Paweł Jabłoński

Hej młody obudź się ze snu...
Niech twoja wiara wrośnie znów...
A będziesz z przyjaciółmi tu
Lepsze to niż każdy, każdy nałóg

Ref:

Nałóg opęta cie
Nałogowi nie daj się
Ogarnie twoją dusze
Skrzywdzi lub zabije

X2

Po co ? Pytam, Po co ? wiązać się
Być swoim więźniem w każdy dzień
Owijać ludzi w swoje kłamstwa
Że nie masz z tym problemu
Chociaż w środku umierasz, umierasz
Człowieku zastanów się nad sobą
Nad sobą
Uwolnij swoją duszę, zapomniałeś jak jest
Być wolnym jak ptak, latając wśród gwiazd
Jednym ruchem zaczęta Wolność ma zamknięta
Teraz podam ci dłoń (no i co)
I w mrok ze mną chodź

Ref:

Nałóg opęta cie
Nałogowi nie daj się
Ogarnie twoją dusze
Skrzywdzi lub zabije
Nałóg opęta cie
Nałogowi nie daj się
Ogarnie twoją dusze.....
Nałóg opęta cie
Nałogowi nie daj się
Nałóg opęta cie
Nałogowi nie daj się





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych